

ZAŁĄCZNIK 2

Autoreferat przedstawiający opis dorobku i osiągnięć naukowych albo artystycznych w szczególności określonych w art. 16 ust. 2 ustawy w języku polskim

- 1. Imię i nazwisko: Rafał Charzyński**
- 2. Posiadane dyplomy, stopnie naukowe – z podaniem nazwy i miejsca ich uzyskania oraz tytułu rozprawy doktorskiej**

2003 – stopień doktora filozofii otrzymany na podstawie rozprawy: *La libertà come il fondamento della morale in Jacques Maritain* (promotor: prof. Giuseppe Busiello, recenzent: prof. Alfred Wilder) na Wydziale Filozofii Papieskiego Uniwersytetu św. Tomasza z Akwinu w Rzymie. Nostryfikowany decyzją Rady Wydziału Filozofii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego w 2004 r. (uznany za równorzędny ze stopniem naukowym doktor nauk humanistycznych w zakresie filozofii w Rzeczypospolitej Polskiej);

1999 – 2003 studia doktoranckie na Wydziale Filozofii Papieskiego Uniwersytetu św. Tomasza z Akwinu w Rzymie;

1999 – licencjat z filozofii na podstawie pracy: *La relazione tra il diritto e la morale secondo Czesław Martyniak* (promotor: prof. Michele Tavuzzi);

1997 – 1999 studia licencjackie na Wydziale Filozofii Papieskiego Uniwersytetu św. Tomasza z Akwinu w Rzymie;

1996 – 1997 studia na Wydziale Filozofii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II;

1994 magister teologii, praca magisterska: *Bóg a prawo według Czesława Martyniaka* (promotor: ks. prof. dr hab. Czesław S. Bartnik);

1988 – 1994 studia magisterskie na Wydziale Teologii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II.

3. Informacje o dotychczasowym zatrudnieniu w jednostkach naukowych

Od 1 XI 2007 do chwili obecnej – Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, Wydział Filozofii, Katedra Historii Filozofii w Polsce, adiunkt;

1 X 2006 – 31 X 2007 – Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, Wydział Filozofii, Katedra Historii Filozofii w Polsce, asystent;

1 IX 2005 – 15 VI 2006 – Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, Wydział Teologii, Instytut Teologii Dogmatycznej, godziny zlecone;

1 IX 2003 – 31 VII 2004 – Szkoła Wyższa im. Bogdana Jańskiego Wydział zamiejscowy w Chełmie, adiunkt.

Pełnione funkcje uniwersyteckie:

2016 opiekun studentów I roku;

2013 – 2016 opiekun studentów I – III roku;

2009 – 2012 opiekun studentów I – III roku;

2004 – 2009 wychowawca alumnów Metropolitalnego Seminarium Duchownego w Lublinie (podlega pod Wydział Teologii KUL).

4. Wskazanie osiągnięcia wynikającego z art. 16 Ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. Nr 65, poz. 595 ze zm.)

4.1 Tytuł osiągnięcia naukowego:

Problem polemiczno-apologetycznego charakteru neoscholastyki polskiej.

4.2 Autor, tytuł publikacji, nazwa wydawnictwa rok wydania:

Rafał Charzyński, *Problem polemiczno-apologetycznego charakteru neoscholastyki polskiej*, Lublin 2016 Wydawnictwo KUL. ISBN 978-83-8061-308-9.

4.3 Omówienie celu naukowego w/w pracy i osiągniętych wyników:

Specyfika polskiej filozofii rozwijającej się na obrzeżach filozofii europejskiej oraz skomplikowane dzieje naszej kultury, w znacznym stopniu zadecydowały o zorientowaniu rodzimej filozofii na asymilację osiągnięć obcej myśli. To z kolei, pewnym sensie,

Rafał Charzyński (ZAŁĄCZNIK 2)



determinuje sposób uprawiania historiografii filozofii polskiej. Wydaje się bowiem zasadne odejście od, tak bliskiego wielu historykom filozofii, koncentrowania się na poszukiwaniu wewnętrznej logiki badanej myśli, jej możliwych konsekwencji, na rzecz podejścia kulturowego, pozwalającego na zobaczenie tej filozofii w kontekście jej interakcji ze współczesnym kontekstem intelektualnym. Podejście takie zbliżając się do sformułowanego przez Tatarkiewicza postulatu kompletności, chce jednak uniknąć „rozpłynięcia się” problematyki filozoficznej w historii kultury przed czym przestrzega S. Pieróg, a także ustrzec się niebezpieczeństwa redukcji historii filozofii do historii światopoglądów, na co zwraca uwagę S. Janeczek. Przemawia to za przyjęciem w badaniach koncepcji historii kultury intelektualnej, uwzględniającej zarówno tło badanej myśli w postaci europejskiej kultury, jak też specyficznie polskich realiów, ale też opartej na analizie źródeł.

W takiej optyce mieści się moja monografia *Problem polemiczno – apologetycznego charakteru neoscholastyki polskiej*. Celem, jaki został postawiony temu opracowaniu jest zbadanie sposobu realizacji jednego z istotnych postulatów programu odrodzenia scholastyki sformułowanego przez D. Merciera w Lowanium. Postulat ten zalecał uprawianie nauki dla niej samej bez szukania w niej bezpośrednio apologetycznych celów.

W literaturze przedmiotu dosyć powszechnie funkcjonuje opinia o apologetycznym charakterze neoscholastyki lowańskiej. O ile jednak w stosunku do belgijskiego renesansu scholastyki pogląd ten korygują nowsze opracowania, o tyle o polskiej neoscholastyce tego okresu, nadal podtrzymywana jest opinia o jej apologetycznym uwikłaniu. Taki sposób uprawiania filozofii stoi oczywiście w sprzeczności z programem Merciera i musi rodzić pytanie o przyczynę odejścia od postulatu wolności od bezpośrednich celów apologetycznych przez polskich reprezentantów odrodzenia scholastyki, z których wielu miało okazję studiować w Wyższym Instytucie Filozofii. Wskazywanym dotychczas powodem takiej niekonsekwencji był fakt, że kształcili się oni również w innych ośrodkach, gdzie filozofia nie dystansowała się od apologetyki. Inną przyczyną miał być specyficzny, polski kontekst recepcji neoscholastyki, mianowicie znaczący wpływ nieprzyjaznych religii tendencji: związanego z pozytywizmem scjentyzmu, agnostycyzmu, modernizmu, które powodowały masowe odejście z Kościoła zwłaszcza warstw wykształconych, co z kolei miało powodować reakcję w postaci apologetycznego zaangażowania filozofii uprawianej u nas przez katolickich uczonych. Tymczasem, jak się wydaje, konteksty polski i belgijski nie różniły się

Rafał Charzyński (ZAŁĄCZNIK 2)

między sobą aż tak znacząco, aby można było zgodzić się, że w tak znacznym stopniu wpłynęły na kształt recepcji neoscholastyki w naszej ojczyźnie. Natomiast wpływ różnych ośrodków akademickich, w których studiowali nasi filozofowie na uformowanie się ich myśli pozostaje jeszcze ciągle niezbadany, wobec czego trudno traktować go jako argument uzasadniający istotną zmianę w uprawianiu neoscholastyki.

Dlatego pewnym *novum*, które chce zaproponować ta praca jest inne podejście i w konsekwencji także odmienne rozwiązanie tego problemu. Kwestią o podstawowym znaczeniu dla tego przedsięwzięcia jest gruntowne zrozumienie Mercierowskiego postulatu i precyzyjne określenie jego zakresu.

W celu stwierdzenia jak dyrektywa ta została przyjęta i przestrzegana w polskich realiach, w pracy przeprowadzono analizy, obejmujące pisma wybranych filozofów polskich, które ukazały się w początkach XX wieku. Autorami, których publikacje zostały zbadane są związani z łowańskim Wyższym Instytutem Filozofii: Idzi Radziszewski, Kazimierz Wais, Franciszek Gabryl. Wybór tych postaci spośród znacznie bardziej liczniejszego grona polskich absolwentów tego ośrodka uzasadniony jest tym, że ich twórczość zasadniczo zamyka się w wyznaczonych temu opracowaniu ramach obejmujących koniec XIX i początek XX wieku. Jakkolwiek wymóg kompletności nakazał uwzględnienie także istotnych z punktu widzenia postawionego przed pracą celu publikacji autorstwa wyżej wymienionych filozofów, które ukazały się w końcu trzeciej a nawet początku czwartej dekady dwudziestego stulecia, to jednak większość z nich spełnia przyjęte kryterium czasowe. Dodatkowo zostały poddane badaniom pisma niezwiązanego z łowańskim Instytutem Fryderyka Klimke, aby przekonać się, czy powyższy postulat był punktem odniesienia tylko dla absolwentów szkoły łowańskiej czy też znalazł on oddźwięk poza tym gronem. Wybór tego autora podyktowany jest także podejmowaną przez niego problematyką światopoglądu, która nierzadko prowokuje apologetyczne zaangażowanie. Realizacji tak określonego przedsięwzięcia służyć ma struktura pracy.

Rozdział pierwszy chce pokazać zbieżność problematyki podejmowanej w żywotnych wówczas filozofiach z tą, która pojawiła się w neoscholastyce łowańskiej. Dlatego też zawiera syntetyczny zarys panoramy nurtów filozoficznych uprawianych na zachodzie Europy jak też w Polsce w interesującym nas okresie przełomu XIX i XX wieku. Wyraźnie widać, że podobnie jak w Europie zachodniej dominują u nas pozytywizm i neokantyzm,

Rafał Charzyński (ZAŁĄCZNIK 2)



choć polska wersja pozytywizmu zasadniczo pozbawiona jest ambicji teoretycznych. Dlatego postanowiłem skoncentrować się na myśli Juliana Ochorowicza, który takie ambicje przejawiał formułując propozycję klasyfikacji nauk, a zwłaszcza podejmując problem ich relacji do filozofii, jaki pojawił się również w łowańskim programie odnowy scholastyki. Neokantyzm polski podejmuje między innymi kwestię możliwości i zasadności uprawiania metafizyki oraz jej naukowego charakteru, stanowiąc jednocześnie punkt odniesienia dla neoscholastyków, którzy w tendencji do powrotu do zajmowania się problematyką metafizyczną widzieli potwierdzenie jej żywotności po okresie jej kwestionowania, chociaż podkreślali różnice między tradycyjną metafizyką, której byli zwolennikami a hipotetyczno-indukcyjną proponowaną przez część neokantystów. Natomiast zakorzeniona w tradycji europejskiej, będąca jednak specyficznie polskim fenomenem szkoła lwowsko-warszawska, potwierdza zainteresowanie tworzeniem nowoczesnej, naukowej filozofii. Jednocześnie coraz bardziej dystansując się od metafizyki i kładąc nacisk na potrzebę światopoglądowej neutralności uczonego, jest przykładem filozofii, która rugując metafizykę porzuca ambicje systemowe stając się zbiorem nauk filozoficznych.

Rozdział drugi, pozostając przy problematyce kulturowych uwarunkowań recepcji neoscholastyki, przedstawia różne pojęcia scholastyki, zarówno systematyczne, jak i historyczne. Pokazuje, że prace historyczne, zwłaszcza nad filozofią średniowieczną, zaczęły już od XIX wieku odświeżać niezwykle bogactwo myśli tego okresu, które zostało zapomniane głównie z powodu oświeceniowych uprzedzeń. Dzięki tym badaniom w zachodniej Europie, gdzie publikowano ich wyniki mit o ciemnym średniowieczu czy amorficznej scholastyce w kręgach naukowych wygasł. Tym niemniej na ziemiach polskich, ze względu na brak kompetentnych opracowań w języku ojczystym, proces ten był znacznie opóźniony. W rozdziale tym znalazło się też miejsce na ukazanie dyskusji dotyczących odradzającej się scholastyki. Wyszukiwane pod jej adresem zarzuty pokazują, że nastawienie polemiczne nie było cechą jedynie wypowiedzi polskich neoscholastyków. Rozdział ten ma za zadanie również pokazać, że pojawiająca się tam apologia scholastyki nie powinna być mylona z apologią wiary chrześcijańskiej.

Rozdział trzeci, chcąc zarysować koncepcję neoscholastyki przedstawia zasadnicze punkty programu jej odnowy, jakie wypracowało w Lowanium środowisko zgromadzone wokół Merciera: epistemologiczne zorientowanie, postulat dialogu z naukami i nurtami

Rafał Charzyński (ZAŁĄCZNIK 2)

filozofii współczesnej oraz postulat wolności od bezpośrednich celów apologetycznych, którego poprawne rozumienie jest kluczowe dla problemu podjętego w pracy. W rozdziale tym znajduje się też analiza argumentów, na których oparta jest opinia o apologetycznym charakterze uprawianej przez Polaków neoscholastyki wraz z próbą wykazania ich nieadekwatności.

Rozdziały czwarty i piąty mają pokazać faktyczną realizację postulatu wolności od bezpośrednich celów apologetycznych poprzez badanie pism czterech polskich neoscholastyków. W rozdziale przedostatnim skupiono się zasadniczo na analizie tekstów dotyczących zagadnień metafizycznych. Badane były relacje między teologią a naukami przyrodniczymi, stosunek światopoglądu do filozofii oraz wzajemne relacje nauk i filozofii pod kątem zgodności z doprecyzowaną znaczeniowo w poprzednim rozdziale dyrektywą odejścia od bezpośredniej apologetyki. Rozdział piąty natomiast poświęcony został zagadnieniom filozoficznym, które przedstawione zostały według przyjmowanego przez neoscholastyków podziału metafizyki na ogólną oraz metafizyki szczegółowe: teodycea, psychologia, kosmologia. Osobne miejsce znalazło się tam dla omówienia ewolucjonizmu, którego odrzucenie przez neoscholastyków uzasadniane było przede wszystkim niespełnieniem przez tę teorię warunku naukowości, nie zaś niezgodnością ze stanowiskiem teologii. Jedynie pod adresem dydaktyki przyrodoznawstwa formułowano postulat by nie przekraczać kompetencji nauki wyciągając z tej teorii światopoglądowe konsekwencje, pozostawiając wolną rękę w formułowaniu naukowych hipotez na podstawie wyników rzetelnie prowadzonych badań. Podkreślano także możliwość pogodzenia teleologicznie zinterpretowanej teorii Darwina z chrześcijaństwem. Ewolucjonizm kulturowy, aplikujący sformułowane na gruncie biologii zasady rozwoju ewolucyjnego do poszczególnych dziedzin kultury, znajdował zastosowanie w socjologii, etnologii i religioznawstwie. Taką ekstrapolację uznano jednak za nieuprawnioną, ponieważ nie jest ona empirycznie potwierdzona i opiera się na arbitralnym założeniu, że na mocy wspólnej wszystkim ludziom natury każda społeczność rozwija się według takich samych praw.

Przeprowadzona analiza wypowiedzi Merciera pokazuje, że zamiarem jego było odejście od naiwnej apologii polegającej na podejmowaniu prób poszukiwania pozytywnej zgodności między wiarą, (nierzadko literalną interpretacją Biblii) a naukowymi hipotezami. Natomiast wolność od bezpośrednich celów apologetycznych, zgodnie z intencjami Merciera,

Rafał Charzyński (ZAŁĄCZNIK 2)



nie oznacza światopoglądowej neutralności ani odejścia od przestrzegania negatywnej reguły wiary, nie wyklucza też racjonalnego uzasadniania prawd teologii naturalnej *preambula fidei*. Sformułowanie takiego wniosku było możliwe dzięki analizie wypowiedzi Merciera dotyczącej bezpośrednich celów apologetycznych oraz kontekstu w jakim została wyartykułowana.

Analiza pism wybranych polskich autorów pokazała, że, poza nielicznymi wyjątkami, dyrektywa Merciera o wolności od bezpośredniej apologetyki była przestrzegana w polskiej neoscholastyce przełomu XIX i XX wieku. Wydaje się nawet, że można w wyniku przeprowadzonych analiz mówić o pewnej dosyć wyraźnie zarysowanej tendencji do unikania poszukiwania potwierdzeń dla prawd wiary w teoriach naukowych, jako cesze charakterystycznej twórczości neoscholastyków polskich. Pozostaje oczywiście faktem, że wybór opracowywanych zagadnień bywał uwarunkowany ówczesną sytuacją kulturową, w której uzasadnianie podstaw światopoglądu chrześcijańskiego jawiło się katolickim uczonym jako jedno z najbardziej aktualnych wyzwań. Tym niemniej w świetle poczynionych ustaleń nie można tego uznać za sprzeniewiezenie się postulatowi Merciera. Ponadto podjęcie przynajmniej niektórych problemów filozoficznych, mających światopoglądowe odniesienia wyznaczane bywało wymogami dydaktyki, gdyż znaczna część publikacji miała podręcznikowy charakter, wobec czego nie można było ich pominąć. Respektowanie negatywnej reguły wiary, przytaczanie fragmentów Pisma św., wypowiedzi papieskich, orzeczeń soborowych czy wreszcie uwiarygadnianie *preambula fidei*, uzasadniać mają opinię o apologetycznym charakterze neoscholastyki, nie jest to jednak odejście od Mercierowskiego postulatu, a więc nieuprawniony jest zarzut niekonsekwencji w realizowaniu programu odnowy scholastyki sformułowanego w Lowanium. W literaturze przedmiotu ocena zaangażowania polskich absolwentów Wyższego Instytutu Filozofii w bezpośrednią apologetykę oparta jest na wynikach badań dotyczących naszych uczonych starszych jednak o pokolenie od czterech filozofów, których pisma są przedmiotem analiz w niniejszym opracowaniu, a więc w nieuprawniony sposób została rozszerzona na innych autorów albo formułowana jest na podstawie dorobku tylko jednego z nich: Kazimierza Kowalskiego.

Oskarżenie o apologetyczne uwikłanie neoscholastyki łączone bywało z akcentowaniem prób uzależnienia nauk od teologii, która uzurpowałaby sobie prawo do cenzurowania ich wyników oraz oceniania formułowanych hipotez pod kątem ich zgodności z

Rafał Charzyński (ZAŁĄCZNIK 2)



prawdami wiary. Miało to dotyczyć zarówno scholastyki średniowiecznej jak też nowoczesnej jej kontynuacji. Z przeprowadzonych badań wynika jednak, że wyrażane przez neoscholastyków poglądy o potrzebie zachowania wpływu czynników kościelnych nie dotyczą uprawiania nauki: prowadzenia badań czy formułowania hipotez, ale jej dydaktyki w zakresie zagadnień mogących mieć światopoglądowe implikacje.

W ciągle jeszcze niezbyt licznych opracowaniach poświęconych neoscholastyce, pojawia się też opinia o jej polemicznym, jeśli nie agresywnym charakterze, przejawiającym się zwłaszcza publikacjach będących odpowiedzią na krytykę tej filozofii. Uwzględnienie jednak kontekstu tych wypowiedzi pozwala na częściowe przynajmniej zweryfikowanie tej opinii. Przełom XIX i XX wieku, to czas, kiedy sformułowany jeszcze w początkach nowożytności i utrwalony w oświeceniu stereotypowy pogląd o ciemnym średniowieczu, przekładał się na ocenę powstałej wówczas filozofii, a w konsekwencji również na jej odradzającą się kontynuację. Rozpoczynające się w dziewiętnastym stuleciu badania nad średniowieczną scholastyką, które przedstawiały ją w innym świetle, były dla polskiego czytelnika praktycznie niedostępne. Informacje o scholastyce mógł on natomiast czerpać z publikacji poświęconych historii literatury lub nielicznych opracowań z zakresu historii filozofii. Tak jedne jak i drugie podtrzymywały negatywną opinię o scholastyce. Pisano o niej z reguły niewiele, podkreślając jej zależność od teologii, jałowość i niezrozumiały język, a także kwestionowano zasadność kontynuowania tej filozofii. W tej sytuacji zwiększona wrażliwość na krytykę i zdecydowane niekiedy odpowiedzi stają się przynajmniej do pewnego stopnia zrozumiałe. Uprawiano zatem apologię samej scholastyki, starając się wykazać przede wszystkim jej racjonalny charakter oraz wewnętrzną żywotność, która spowodowała jej odrodzenie.

Taki kontekst polskiego renesansu scholastyki, narażonej na krytykę i ocenianej przez pryzmat negatywnych stereotypów, zdaje się również stanowić dla uprawiających tę filozofię motyw przemawiający za unikaniem naiwnej apologii wiary poprzez preferowanie hipotez naukowych, które zdają się ją potwierdzać. Próba interpretacji wyników nauk szczegółowych dopasowująca je do prawd głoszonych przez chrześcijaństwo musiałaby spowodować odwrotny do zamierzonego skutek. Wobec dynamicznie rozwijających się nauk a w konsekwencji falsyfikowania wielu hipotez, traktowanie ich jako argumentów mających potwierdzać prawdziwości wiary było pomysłem więcej niż ryzykownym. W krótkiej

Rafał Charzyński (ZAŁĄCZNIK 2)

perspektywie czasowej musiałoby się to skończyć kompromitacją zarówno wiary jak i przedstawicieli neoscholastyki jako nierzetelnych myślicieli. Konsekwentnie też, pomimo charakterystycznego dla szkoły lowańskiej postulatu uprawiania neoscholastyki w łączności z naukami szczegółowymi, kompetencje tych ostatnich w kwestii wyciągania wniosków światopoglądowych zostały zakwestionowane i przyznane filozofii, jako dziedzinie wiedzy wyjaśniającej rzeczywistość przez ostateczne przyczyny.

Współczesne badania nad średniowieczną i nowożytną scholastyką pokazują więc, że wiele sformułowanych w XIX w. i pocz. XX w. pod jej adresem zarzutów jest efektem nieprozumienia będącego nierzadko efektem nieuwzględnienia perspektywy historycznej i zastosowania do oceny tej filozofii kryterium oryginalności, podczas, gdy filozofia szkolna nastawiona na kształcenie, rozwijająca się w kulturze autorytetu ze swej natury pozbawiona była nowatorskich ambicji, dążąc do lepszego zrozumienia i wiernego przekazania posiadanej prawdy.

5. Omówienie pozostałych osiągnięć naukowo-badawczych

Oprócz rozprawy habilitacyjnej i wydanego w Rzymie studium *La libertà come il fondamento della morale*, Roma 2003, stanowiącego podstawę uzyskania stopnia doktora, opublikowałem 11 artykułów oraz jestem współredaktorem następujących monografii: Czesław Martyniak, *Dzieła*, Lublin 2006, Ks. Idzi Benedykt Radziszewski, *Pisma*, Lublin 2009, *Światopoglądowe odniesienia filozofii polskiej*, Lublin 2011. Zawarte w moich publikacjach analizy dotyczą historii filozofii eksplorujące następujące obszary: 1. filozofia prawa, zwłaszcza relacje między prawem pozytywnym a naturalnym, 2. fundamenty moralności i praw człowieka 3. neoscholastyka, a szczególnie jej światopoglądowe odniesienia. W każdym z tych przypadków jeśli pojawiają się wątki wspólne z podejmowanymi w monografii habilitacyjnej, to opracowane na innym materiale źródłowym.

5.1 Filozofia prawa

Badania dotyczące historii filozofii prawa koncentrują się przede wszystkim wokół tomistycznego ujęcia prawa naturalnego, stanowiąc próbę systematycznego podejścia a także genetyczną charakterystykę jednej z powstałych na gruncie myśli św. Tomasza koncepcji tego prawa. Punktem wyjścia dla moich analiz była wypracowana w latach trzydziestych ubiegłego stulecia koncepcja określająca ugruntowanie tego prawa w „psychofizycznej

Rafał Charzyński (ZAŁĄCZNIK 2)

naturze człowieka wyrażonej w formułach normatywnych". Tak rozumiane prawo staje się wspólnym fundamentem zarówno dla moralności jak i prawa stanowionego. Perspektywę badawczą wyznaczał problem adekwatności tego ujęcia do rozwiązywania istotnych zagadnień z filozofii prawa. Rozważania na ten temat podjąłem w pracy licencjackiej, natomiast kontynuacja badań dotyczących tej problematyki znalazła się w kolejnych publikacjach. Jednym z centralnych problemów filozofii prawa jest kwestia jego mocy obowiązującej: pytanie o filozoficzne uzasadnienie powinności przestrzegania istniejącego porządku prawnego. Wskazane przez twórcę koncepcji Czesława Martyniaka rozwiązanie tego zagadnienia, mówiące o koniecznym związku prawa z moralnością jako warunku jego obowiązywania, przy jednoczesnym rozróżnieniu obu porządków normatywnych, jest nie tylko konsekwencją przyjętej wizji prawa naturalnego, ale również wiąże prawo z obiektywnie istniejącą rzeczywistością, stanowiąc alternatywę dla pozytywizmu prawnego. Ten dynamicznie się rozwijający w okresie międzywojennym kierunek, negując istnienie prawa naturalnego w konsekwencji doprowadzał do unicestwienia powinności prawnej i oparcia na przymusie całego porządku prawnego. Przeprowadzona krytyka czystej teorii prawa pomimo upływu czasu zachowała aktualność (*Relacja prawa naturalnego do stanowionego według Czesława Martyniaka*).

Podjmowane w moich badaniach analizy dorobku naukowego lubelskiego tomisty Czesława Martyniaka pokazały też źródła inspiracji, jakimi poza filozofią Akwinaty była myśl takich uczonych jak J. Maritain, F. Geny, L. Le Fur, J. Dabin, L. Petrażycki, W. Jaworski czy nawet krytykowany przez niego przedstawiciel pozytywizmu, twórca czystej nauki prawa H. Kelsen. Podobieństwo między ujęciami Martyniaka i Maritaina widoczne jest zarówno w sferze deklaracji o konieczności dostosowania ogólnych zasad prawa naturalnego do współczesnych warunków, jak też ujmowania relacji człowieka do dobra wspólnego, która pokaże wyraźny rys personalistyczny obecny w refleksji obydwu filozofów. Wpływ kolejnych dwu francuskich uczonych ujawnia się w przyjmowaniu świeckiego charakteru doktryny prawa naturalnego, która nie musi uzasadnień czerpać z religii, ale jest oparta na czysto racjonalnej argumentacji. Od Dabina przejęta została idea prawa naturalnego jako punktu wyjścia dla prawa pozytywnego, w ogólnych jedynie zarysach wyznaczająca mu kierunek, co w procesie stanowienia prawa pozwalała uwzględniać inne determinanty. Przekonanie o motywującym i wychowawczym działaniu prawa wykształciło się pod wpływem Petrażyckiego. Dyskusja z czystą teorią prawa Kelsena zaowocowała zwiększoną

Rafał Charzyński (ZALACZNIK 2)



wrażliwością na zagadnienia metodologiczne, co znalazło wyraz w niedokończonych pracach Martyniaka z zakresu metafizyki prawa. Współcześnie zaś podobne pod pewnymi względami rozwiązania proponują: R. Marčić, R. Barnett i J. Finnis (*Europejskie inspiracje filozofii prawa Czesława Martyniaka*).

5.2 Fundamenty moralności i praw człowieka

Wśród obszarów stanowiących przedmiot moich zainteresowań znajduje się także, podejmowane szczególnie często po drugiej wojnie, zagadnienie praw człowieka, zwłaszcza zaś sposób racjonalnego uzasadniania ich podstaw. Punkt wyjścia badań stanowiła podwójna możliwość racjonalnego uzasadniania tych praw jaką spotyka się w literaturze przedmiotu. Wskazuje się bądź na przyrodzoną godność każdej osoby jako fundament i cel istnienia praw człowieka, bądź też prawo naturalne, które nakładając na człowieka pewne obowiązki, gwarantuje mu jednocześnie pewne prawa jako środki niezbędne do wypełnienia tych obowiązków. Ten drugi sposób uzasadniania praw człowieka pojawił się w pismach Cz. Martyniaka, który określał je mianem praw podmiotowych. Prawa te wyprowadzał on z prawa naturalnego, stanowiącego ich fundament i wiązał je w ten sposób z nim, uznając, że prawa człowieka są zastosowaniem prawa naturalnego. W podobny sposób, fundując prawa człowieka na prawie naturalnym, obligującym człowieka do osiągnięcia wyznaczonego przez ludzką naturę celu, które implikuje prawa człowieka jako niezbędne środki do wypełnienia tego zobowiązania, kwestię tę widział J. Maritain. Wydaje się, że takie rozwiązanie pozwala uniknąć sytuacji, gdy wydłużająca się lista praw człowieka, proklamowanych przez różne instytucje, obejmować będzie uprawnienia wzajemnie się wykluczające. Wspólna bowiem podstawa tych praw – prawo naturalne pozwala na wyeliminowanie konfliktu w obrębie praw człowieka (*Neotomistyczne ujęcie prawa naturalnego jako podstawa praw człowieka*).

Inną wskazywaną podstawą praw człowieka jest przyrodzona godność osoby, rozumiana jako ontyczna wartość, określona przez rozum wolność i sumienie, przysługująca każdemu człowiekowi i dlatego mogąca stanowić uzasadnienie ich niezbywalnego charakteru. Argumentem za przyjęciem takiego fundamentu i odejściem od odwoływania się do prawa naturalnego jest fakt, że pojęcie „natura” na przestrzeni długich jego dziejów obciążone zostało różnymi konotacjami. Ponadto prawo człowieka, jako niespozytywizowane, utożsamiane bywa z naturalnym i wobec tego próba wyprowadzenia praw człowieka z prawa naturalnego uznawana jest za tautologię. Problematykę tę analizowałem w oparciu o pisma

Rafał Charzyński (ZALACZNIK 2)



lubelskiego filozofującego socjologa Franciszka Mazurka, dochodząc do wniosku, że kategoria godności osoby jako fundament praw człowieka nie potrafi się obejść bez pojęcia prawa naturalnego. Istotne właściwości ludzkiej natury: rozumność i wolność, konstytuują przecież godność człowieka. Ponadto, uznanie potencjalnego charakteru natury ludzkiej, domagającej się aktualizacji poprzez zaspakajanie potrzeb i dokonujący się dzięki temu rozwój, zdaje się zbliżać ten sposób fundowania praw człowieka do koncepcji wyprowadzających je z prawa naturalnego. W obydwu bowiem przypadkach właśnie zrealizowanie wyznaczonego, przez nie w pełni zaktualizowaną naturę człowieka, celu staje się podstawą dla przysługujących mu praw. Dlatego wydaje się, że koncepcja prawa naturalnego jako psychosomatycznej natury człowieka, stanowi nadal punkt odniesienia dla racjonalnego uzasadniania praw człowieka. Poza próbą komplementarnego ujęcia obu sposobów uzasadniania praw człowieka badania te zaowocowały przybliżeniem mało znanej postaci lubelskiego personalisty Franciszka Mazurka zwolennika wiązania tych praw z godnością osobową człowieka (*Prawa człowieka jako ochrona fundamentalnych wartości w ujęciu F.J. Mazurka*).

Na marginesie badań dotyczących fundamentów prawa i jego związków z moralnością pojawiły się zainteresowania aplikacjami zasad moralnych do współczesnych, szczegółowych problemów, które zaowocowały zajęciem się etycznym wymiarem transplantacji w oparciu o nauczanie Kościoła katolickiego. Opierając się na personalistycznej wizji człowieka oraz pozostawiając w kompetencjach medycyny określenie końca ludzkiego życia, w dokumentach Stolicy Apostolskiej podkreśla się, że przekazanie organów w przypadku żyjącego dawcy, powinno być dobrowolnym darem i może dotyczyć wyłącznie organów parzystych, przy czym ma on prawo przed podjęciem decyzji rozważyć konsekwencje przeszczepu – jego wartości oraz z nim perspektyw, o których powinien zostać poinformowany. Natomiast pobieranie ich od zmarłych jest dopuszczalne także w odniesieniu do organów pojedynczych jednak wyłącznie w wypadku rzetelnego stwierdzenia śmierci dawcy. Efektem aktywności związanej z tymi zainteresowaniami była popularyzacja kościelnej doktryny moralnej dotyczącej przeszczepów.

5.3 Światopoglądowe odniesienia neoscholastyki

Wspólnym mianownikiem dla podejmowanych w tym obszarze badań jest szeroko rozumiana relacja wiara – rozum, stanowiąca jeden z centralnych problemów podejmowanych

Rafał Charzyński (ZAŁĄCZNIK 2)



przez neoscholastykę przełomu XIX i XX w. Tak istotne miejsce w obrębie tej filozofii wyznaczał owej relacji, między innymi, kontekst intelektualny epoki, zdominowanej przez pogląd o nieuniknionym konflikcie między wiedzą a wiarą. Wykazanie, że obie te dziedziny nie są ze sobą w sprzeczności, stawało w tej sytuacji się jednym z najistotniejszych zadań. Przeprowadzone badania dokumentują charakterystyczne dla neoscholastyki przekonanie o zasadniczej zgodności między racjonalnym poznaniem a prawdami wiary. Wyraża się ono w powszechnym akceptowaniu negatywnej reguły wiary, przekonaniu o możliwości rozumowego uzasadniania *preambula fidei* oraz poglądzie o możliwości stworzenia w przyszłości harmonijnej syntezy, uwzględniającej zdobycze wszystkich dziedzin wiedzy. Uzasadnieniem przekonania o zgodności pomiędzy wiarą i nauką było wykazywanie, że przyczyny rozbieżności między religią (teologią) a nauką ostatecznie sprowadzają się do błędów popełnianych przez teologów bądź przedstawicieli nauk szczegółowych. Analiza pism neoscholastyków wykazała, że w podobny sposób podejmowano dyskusję ze stanowiskami kwestionującymi możliwość pogodzenia rozumu z wiarą.

Jednym z zagadnień, które miały być ewidentnym dowodem na to, że intensywny rozwój nauki podważa prawdy wiary była darwinowska teoria ewolucji. Jakkolwiek wzbudzała ona wiele kontrowersji, to w świetle badanych tekstów, wbrew temu czego można by się spodziewać, okazuje się, że stosunek neoscholastyki do ewolucjonizmu nie był jednoznacznie negatywny. Wprawdzie zarzucano, że gdyby zaakceptować przyznaną przezeń naturze ogromną skalę dokonywania zmian, mielibyśmy dziś do czynienia z chaosem spowodowanym jej nieograniczoną kreatywnością, tym niemniej podkreślano, że teleologiczna wersja darwinizmu jest zgodna ze światopoglądem chrześcijańskim. Przeprowadzone badania z jednej strony potwierdziły wyrażaną już w literaturze przedmiotu opinię o tym, że zaangażowany charakter neoscholastyki sprawił, iż wiele z podejmowanych kwestii straciło swoją aktualność, z drugiej natomiast wskazały na pewne uniwersalne poglądy reprezentantów neoscholastyki jak mocno dziś akcentowana idea integracji wiedzy, czy przekonanie o tym, że wyniki rzetelnych badań różnych dziedzin poznania nie są ze sobą w sprzeczności. Ponadto obserwuje się dzisiaj powrót do bronionej przez neoscholastyków teleologicznej interpretacji ewolucjonizmu wraz konstatacją o metanaukowych przyczynach odejścia od kategorii celowości w poznaniu przyrodniczym w przeszłości. Diagnoza o częściowej dezaktualizacji dorobku neoscholastyków weryfikuje się także w odniesieniu do filozofii religii, którą uprawiał Radziszewski. Podjęte przezeń badania nad genezą religii stoją

Rafał Charzyński (ZAŁĄCZNIK 2)

bowiem w sprzeczności ze zgłaszanym współcześnie przez religiologów postulatem odejścia od filozoficznego badania początków religii, uzasadnianym tym, że w punkcie wyjścia przesądza się o jej przyrodzonym pochodzeniu, wbrew żywionym w większości wierzeń przekonaniu o nadprzyrodzonej genezie religii. Natomiast rozpoczęcie przezeń filozoficznego badania religii od wyjaśniania faktu jej istnienia jest zgodne ze współczesnymi tendencjami (*Światopoglądowe odniesienia neoscholastyki w ujęciu ks. Idziego Radziszewskiego, Ksiądz Idzi Radziszewski jako filozof*).

W szeroko rozumianą relację między wiarą a rozumem wpisuje się też problem wzajemnej zależności między filozofią a światopoglądem w kontekście ich inspiracji chrześcijaństwem. Na tle dyskusji dotyczącej filozofii chrześcijańskiej, prowadzonej na zachodzie Europy w latach trzydziestych ubiegłego wieku, pojawiły się wypowiedzi polskiego autora Piotra Chojnackiego. Zwracał on uwagę, że używanie pojęcia filozofia chrześcijańska jest zasadne tylko ze względu na historyczny kontekst jej powstawania, jakim była chrześcijańska kultura, natomiast nie można w rozumowaniu włączać tezy pochodzące z objawienia chrześcijańskiego. Domeną filozofii powinno być wyłącznie to, co może być w sposób racjonalny dowiedzione. Przestrzeganie tej dyrektywy umożliwia rozróżnienie między przeprowadzonym z logiczną koniecznością dowodem a argumentacją uprawdopodobniającą oraz tezami z natury niemożliwymi do uzasadnienia (tajemnice wiary). Dwoma postulatami charakteryzującymi chrześcijańską filozofię są: przestrzeganie negatywnej reguły wiary oraz przeświadczenie o możliwości zbudowania autonomicznej filozofii, która nie wykluczała teologii spekulatywnej. W przypadku światopoglądu, który zdaniem Chojnackiego, strukturalnie podobny jest do filozofii, warunkiem jego chrześcijańskiego charakteru jest obecność w jego osnowie tez pochodzących z objawienia, racjonalnie uzasadnianych metodą nie wprost. Badania pozwoliły na zakwestionowanie istniejącej w literaturze przedmiotu opinii o „semiautonomii” proponowanej przez Chojnackiego filozofii (*Filozofia chrześcijańska a chrześcijański światopogląd według ks. Piotra Chojnackiego*).

Długie i nierzadko skomplikowane dzieje relacji filozofii scholastycznej z teologią, a także jej instytucjonalnych związków z Kościołem stały się przyczyną ukucia opinii o ideologizacji tej filozofii. Ocena ta, podzielana także przez niektórych przedstawicieli neoscholastyki (S. Swieżawski), uzasadniana jest swoistą interwencją Kościoła, który w 1452 r. nadając nowe statuty Uniwersytetowi Paryskiemu wprowadził powszechne studium tekstów

Rafał Charzyński (ZAŁĄCZNIK 2)



arystotelesowskich i utrzymał zakaz uprawiania filozofii wykraczającej poza potrzeby teologii. Przykładu ingerencji w wolność filozoficznych badań dostarczać ma również encyklika Leona XIII *Aeterni Patris*. Dokument zalecający powrót do scholastyki wywołał falę krytyki pod adresem tego odradzającego się nurtu, określanego mianem filozofii z dekretu i ugruntował opinię o całkowitym uzależnieniu scholastyki od czynników kościelnych. Najnowsze badania uwzględniające złożony kontekst piętnastowiecznej interwencji Kościoła oraz fakt, że scholastyka wykorzystana była także w szkolnictwie protestanckim pozwala na skorygowanie funkcjonującej powszechnie opinii. Pewien pluralizm poglądów na temat możliwości odwoływania się do danych objawienia czy teologii w filozofii, jaki zaobserwować można w odrodzonej po *Aeterni Patris* scholastyce oraz powrót do tej filozofii, który zaobserwować można jeszcze przed publikacją papieskiego dokumentu, stanowią moim zdaniem argument za tym, że impuls jakim była wspomniana encyklika nie przekreśla autonomii neoscholastyki (*Dwugłos historii filozofii polskiej w kwestii autonomii tomizmu*).

Obecnie przygotowuję edycję *Pism* Czesława Martyniaka, w ramach której ukażą się jego częściowo niepublikowane dotąd prace: artykuły, skrypt z wykładów z teorii prawa i recenzje.

Udział w konferencjach:

III Seminarium historyków filozofii polskiej: Filozofia polska w tradycji europejskiej, Uniwersytet Warszawski, 18.09.2009. Wygłoszony referat: *Europejskie inspiracje filozofii prawa Czesława Martyniaka (1906 – 1939)*;

Konferencja naukowa: Czesław Martyniak życie i dzieło, Wydział Zamiejscowy Nauk Prawnych i Ekonomicznych w Tomaszowie Lubelskim Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, 10.12.2009. Wygłoszony referat: *Życie prof. Czesława Martyniaka 1906 – 1939: nota biograficzna*;

II Międzynarodowa Konferencja Naukowa Filozofia Praw Człowieka, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego, 12.05.2010. Wygłoszony referat: *Neotomistyczne ujęcie prawa naturalnego jako podstawa praw człowieka*;

Rafał Charzyński (ZAŁĄCZNIK 2)



Konferencja szkoleniowa: Transplantologia w aspekcie prawnym – merytorycznym i moralno etycznym, Medyczne Studium Zawodowe w Chełmie, 11.06.2010. Wygłoszony referat: *Stanowisko Kościoła katolickiego – transplantologia w aspekcie moralnym*;

IV Seminarium historyków filozofii polskiej: Światopoglądowe Odniesienia Filozofii Polskiej, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, 16–17.09.2010. Wygłoszony referat: *Światopoglądowe odniesienia neoscholastyki w ujęciu ks. Idziego Radziszewskiego*;

Konferencja: Transplantacja – jestem na tak. Program edukacyjny dla szkół, I Klinika chirurgii ogólnej, transplantacyjnej i leczenia żywieniowego Uniwersytetu Medycznego w Lublinie, 28.09.2010. Wygłoszony referat: *Transplantologia w nauczaniu Kościoła katolickiego*;

Konferencja: Kulturowo-historyczna rzeczywistość człowieka, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, 05–06.05.2011. Wygłoszony referat: *Neoscholastyczna filozofia dziejów Stefana Świeżawskiego*;

III Międzynarodowa Konferencja Naukowa Filozofia Praw Człowieka, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego, 12.05.2011. Wygłoszony referat: *Prawa człowieka jako ochrona fundamentalnych wartości w ujęciu F. J. Mazurka*;

V Seminarium historyków filozofii polskiej: Mit – historia – kultura, Uniwersytet Jagielloński, 23.09.2011. Wygłoszony referat: *Dwugłos historii filozofii polskiej w kwestii autonomii tomizmu*;

Sesja naukowa w 90. Rocznicę śmierci ks. Idziego Benedykta Radziszewskiego, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, 23.02.2012. Wygłoszony referat: *Ks. Idzi Radziszewski jako filozof*;

IV Konferencja krajowa: Etienne Gilson a kultura współczesna. Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, 20.04. 2012. Wygłoszony referat: *Gilson i realizm*;

Konferencja: Człowiek w kulturze – historia i wyzwania współczesne, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, 17–18.05.2012. Wygłoszony referat: *Niepowtarzalność i wartość osoby w personalistycznym tomizmie*;

Rafał Charzyński (ZAŁĄCZNIK 2)



VI Seminarium historyków filozofii polskiej: Filozofia a religia inspiracje i krytyka, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, 16–17.09.2013. Wygłoszony referat: *Filozofia chrześcijańska a chrześcijański światopogląd według ks. Piotra Chojnackiego*;

VII Seminarium historyków filozofii polskiej: Romantyzmy polskie, Uniwersytet Warszawski, 22–23.09.2014. Wygłoszony referat: *Franciszka Gabryla krytyka katolickiego romantyzmu*;

X Polski Zjazd Filozoficzny Uniwersytet Adama Mickiewicza, 15–19.09.2015. Wygłoszony referat: *Spór o scholastykę*.

Rafał Charzyński